

## Dwujęzyczność to skarb, to szansa dla dziecka !

"Za to co zrobisz dla dziecka w jego dzieciństwie, odwdzięczy ci się nie tylko ono, ale i społeczeństwo".  
*Karl Mensinger*

Dojście do dwujęzyczności dziecka wcale nie jest łatwe, dlatego wielu rodziców, mimo ogromnych wyrzutów sumienia - kapituluje.

Władanie dwoma czy więcej językami, w tutejszych warunkach, postrzegane jest przez ludzi jako wielkie dobrodziejstwo i ogromny skarb. To wartość pomocna w zmiernianiu się z wyzwaniami dorosłego życia, otwierająca niejedne drzwi, a czasem ułatwiająca karierę życiową. Wystarczy zapytać o to polskojęzycznych lekarzy, pielęgniarki, innych pracowników szpitali, prawników, pracowników banków, handlowców, biznesmenów, agentów nieruchomości, ubezpieczeniowych, fryzjerów, kosmetyczek itd.

Dwujęzyczność (z łacin. *bilinguis*) oznacza - sprawny w obu językach. Dzisiaj coraz częściej mówi się, że idealna dwujęzyczność nie istnieje i, prawie zawsze, na jakimś etapie nauki dziecka lub młodzieży, któryś z języków dominuje. Ale, przy dużej motywacji zazwyczaj w okresie dorosłym, można te braki wyrównać. Uniwersytety w Polsce i prowadzone przez nie kursy, dają wiele możliwości - tylko chcieć !

Rodzice, dziadkowie muszą zdawać sobie sprawę z faktu, że podstawy języka macierzystego można przekazać dzieciom w sposób naturalny, bezstresowy i bez kosztów finansowych pod warunkiem przestrzegania kilku zasad:

### **Zasada 1.**

Rozmowy z dzieckiem od chwili urodzenia mają być prowadzone w języku macierzystym. Dziecko pozna wtedy dźwięki mowy, melodię języka, słowa, wyrażenia i zdania, które przy jego "cudownej" wręcz percepcji, będzie kodowało, a komunikacyjnie uruchomi w odpowiednim czasie -zazwyczaj około drugiego roku życia.

### **Zasada 2.**

Przynajmniej do 4 roku życia nie powinno się dziecku mieszać języków! Wprowadzać język kraju zamieszkania (mimoходом) w formie osłuchania się, w postaci bajek lub kilkugodzinnych zajęć w przedszkolu francuskim, ale przy permanentnym używaniu języka w domu i czytaniu dziecku polskich książek. Połączenie tych dwóch zasad to opoka , na której będzie tworzona nadbudowa w postaci języka francuskiego. Język polski jest językiem bardzo bogatym, ale trudnym, dlatego bez edukacji w polskiej szkole zostanie wyparty przez francuski i dziecko straci szansę na dwujęzyczność.

### **Zasada 3.**

Powinniśmy zapisać dziecko do polskiej szkoły, która oferuje nauczanie języka polskiego od 3 - 4 latków w przemyślanym programie, z odpowiednimi podręcznikami i pomocami do nauki. W 6 roku życia (po przejściu przygotowania w grupach przedszkolnych i tzw. kl. O dziecko zostanie zakwalifikowane na określony poziom nauki.

Jeżeli posiada słabe kompetencje językowe w zakresie rozumienia i komunikacji, zostanie skierowane na poziom **A**, jeżeli opanowało słownictwo i otwarło się na komunikację - na poziom **B**. Każdy z tych poziomów opiera się o inny program, inne podręczniki i inne wymagania. W związku z tym będą też różne osiągnięcia dziecka - bardziej widoczne na poziomie wyższym, ale wymagające większego nakładu pracy dziecka i dobrej współpracy nauczyciela z rodzicami.

Młodzi rodzice często obawiają się, że, jeśli nie będą wprowadzać wczesnej nauki języka kraju zamieszkania, dzieci będą miały problemy w szkole. Owszem, w początkowych dwóch latach nauki w szkole, dzieci dwujęzyczne dają się wyprzedzić jednojęzycznym, ale ta różnica szybko się zaciera, a z czasem zupełnie odwraca na korzyść dzieci dwujęzycznych.

### **Co daje dziecku dwujęzyczność ?**

Naukowcy przedstawiają twarde dowody, że wielojęzyczność popłaca. Dzieci ćwiczą pamięć, myślenie, koncentrację, lepszą zdolność przetwarzania informacji, są lepiej zorganizowane i odporniejsze na trudne sytuacje życiowe. Nauczyciele szkół zauważyli, że znacznie łatwiej nasze dzieci uczą się języków obcych, przechodząc szybko na wyższy poziom nauki. Co ważne w dwujęzyczności to fakt, że młodzież jest pewniejsza siebie, bo umie się znaleźć w obu rzeczywistościach językowych i kulturowych, nie mówiąc już o korzyściach praktycznych w ich dorosłym życiu.

A od strony sentymentalnej, ale nie pozbawionej racjonalności, trzeba stwierdzić, że każdy człowiek powinien czuć swoje korzenie, mieć do nich szacunek, znać historię, kulturę i religię kraju, z którego pochodzi - bo jest to wartość sama w sobie.

Ale nie we wszystkich rodzinach ta "słowiańska dusza gra". Czy jest to krótkowzroczność, wygoda, czy niedbalstwo - niech sobie na to odpowie każda rodzina i każdy w swoim sumieniu. Pytanie - dlaczego ? - zadają sobie nauczyciele, którzy uczą w polskich szkołach nie dla korzyści finansowych, ale z poczucia obowiązku i swego posłannictwa.

### **Czy współczesny świat jest przyjazny dziecku ?**

Niby daje dziecku wiele możliwości na beztrudne spędzanie wolnego czasu, ale często stawia dziecko w sytuacjach, w których czuje się bezbronne wobec całej nachalnej maszyny cywilizacyjnej. Wychowanie dziecka w dzisiejszych czasach jest bardzo trudne. Wymaga od rodziców i wychowawców o wiele więcej uwagi, zdrowej dyscypliny i o wiele więcej konsekwencji niż ćwierć wieku temu. Poza tym nadal lansowane partnerskie trendy wychowawcze nie uczą rodziców stawiania dzieciom wyraźnych granic, nie uczą obowiązkowości, odpowiedzialności i właściwego organizowania wolnego czasu, a wszelkie dobra konsumpcyjne, gadżety i wszechobecne reklamy odrywają od rzeczywistości nie tylko dzieci, ale i ich rodziców.

Mamy więc wszelkie dobra, wysoki poziom życia, daleko posuniętą wolność i swobodę wyboru, ale zatracamy w wychowaniu dziecka zdrowy rozsądek, tak ważny w pracy nad przyszłością dziecka.

### **Na jaką pomoc w wychowaniu mogą liczyć rodzice polonijnego dziecka ?**

Na pewno mogą liczyć na polską szkołę!

Polska szkoła w cudowny sposób podaje rodzicom receptę na właściwe organizowanie wolnego czasu dziecka z ogromnym dla niego pożytkiem. Dzieci uczęszczające do polskiej szkoły mają mniej czasu na telewizję, gry komputerowe, rozmowy telefoniczne, spotkania na czatach. Mają narzuconą dyscyplinę (oczywiście w porozumieniu z rodzicami), stały harmonogram pracy i organizację tej pracy, bardzo często według zaleceń wcześniejszych pokoleń - "najpierw obowiązek - później przyjemność".

Rodzice bardzo często nie zdają sobie sprawy z faktu, że polska szkoła to nie tylko umiejętności językowe i wiedza. Polska szkoła to także wychowanie, to przekazywanie wartości moralnych, które mogą być drogowskazem dla dziecka na całe życie. To także pomoc dla rodziców w trudnym procesie wychowania, szczególnie nastolatków.

Jeśli rodzic śledzi treści podręczników, odrabiając z dzieckiem lekcje, z łatwością dostrzeże, że każda treść czytanek uwrażliwia dziecko na dobro, piękno, sprawiedliwość,

odpowiedzialność, miłość i przyjaźń - wartości, które znajdzie w świecie realnym, a nie wirtualnym!. Polska szkoła to jeden z ważnych elementów wszechstronnego wykształcenia, a dobrze wychowane i wyedukowane dziecko w tym kraju to ogromny kapitał. Dajmy więc szansę naszym dzieciom, by dojrzewały do otwartości na obie kultury i zaakceptowały siebie jako wartościowe jednostki odnoszące sukces .

### **Drodzy Rodzice !**

Podsumowując:

1. Uczcie dzieci języka polskiego jak miłości i zasad moralnych od pierwszych chwil życia.
2. Nie szczydźcie pieniędzy na wszechstronną edukację dzieci. To ich wiedza, dwujęzyczność i wasza satysfakcja z dobrze spełnionej misji rodzica.
3. Traktujcie naukę języka polskiego, historii, kultury i tradycji polskiej jako przekazanie naszego dziedzictwa narodowego.
4. Nigdy nie mówcie i nie akceptujcie stwierdzeń innych, że polska szkoła to skrócony odpoczynek dziecka. Polska szkoła to właściwie spędzony czas, dwujęzyczność dziecka i tożsamość swoich korzeni.
5. Polska szkoła to także spotkanie z rówieśnikami, to miłe koleżeństwo, wymiana doświadczeń, czasem wspólne cele np. wybór kierunku studiów, działalność w polskich klubach uczelnianych i przyjaźń na długie lata.
6. Nigdy nie przerywajcie nauki dziecka, aby w przyszłości nie miało do was pretensji. Niech dziecko uczy się w niej aż do matury, w ostateczności do ukończenia klasy 8 w myśl wiersza - przesłania Douglasa Matlocha (Podręcznik kl. VI)

" Jeśli nie możesz być drogą  
Bądź małą ścieżyną ...  
Jeśli nie słońcem  
Bądź chociaż gwiazdeczką ...  
Bądź najlepszym  
Czym potrafisz być".

Małgorzata Pawlusiewicz

Autorka podręczników dla dzieci polonijnych